

Anna Jantar, Tylko mnie poproś do tańca

Ty co za nic garść marzeń mych masz
Za nic masz
Tak krótko trwa życie moje
Ty co dni w rok nie zliczasz czy wiesz
Czy ty wiesz
Co to jest strach u schyłku dnia
Ty nie chodzisz spać
A ja się boję
Coraz bliżej kroki słyszę
Jedną chwilę jeszcze tylko...

Tylko mnie poproś do tańca
Ja na nic więcej nie liczę
Od krańca świata do krańca
Od piekła do nieba bram
Tylko mnie poproś do tańca
Jakbyś mnie kochał nad życie
Ja ci z nadziei różańca odpust dam
Tylko mnie poproś do tańca
Dopóki młoda godzina
Pożółknie zegara tarcza
Zanim wybije mój czas
Tylko mnie poproś do tańca
W którym się życie zatrzyma
Ta płyta chociaż już zdarta
Jeszcze gra

Ty co sny nam układasz do gry
Myśli me znasz
I za nic masz szanse moje
Ty co słońca rozwieszasz ty wiesz
Dobrze wiesz
Wszystko ma kres
Czy boisz się
Raz wysłuchaj mnie
Nie myśl o sobie

Tylko mnie poproś do tańca
Ja na nic więcej nie liczę
Od krańca świata do krańca
Od piekła do nieba bram
Tylko mnie poproś do tańca
Jakbyś mnie kochał nad życie
Ja ci z nadziei różańca odpust dam

Tylko mnie poproś do tańca
Dopóki młoda godzina
Pożółknie zegara tarcza
Zanim wybije mój czas
Tylko mnie poproś do tańca
W którym się życie zatrzyma
Ta płyta chociaż już zdarta
Jeszcze gra

Tylko mnie poproś do tańca